

UZASADNIENIE

S. R. prowadzi sklep z materiałami budowlanymi pod nazwą (...) mieszczący się w D. przy ul. (...). Wokół sklepu znajduje się ogrodzony plac magazynowy, który jest objęty monitoringiem. Wewnątrz budynku zainstalowany jest alarm.

W dniu 02 maja 2014 r. około godziny 18:00 sklep zamykała córka S. M. R.. Przed wyjściem sprawdziła przyległy plac magazynowy.

W dniu 03 maja 2014 r. oskarżony W. K. przez ogrodzenie wszedł na teren placu magazynowego sklepu (...), skąd zabrał 4 paczki płytek - terakoty. Wartość strat wyniosła 120 złotych.

B. R. była w tym czasie na spacerze z psem w pobliżu placu magazynowego należącego do jej ojca. Zobaczyła ona oskarżonego W. K. wynoszącego płytki z okolic sklepu. Około godziny 20:30 zawiadomiła o tym telefonicznie siostrę M. R., która udała się do sklepu. M. i B. R. obeszły teren placu. B. R. zauważyła oskarżonego, wskazując siostrze, że to jego widziała gdy wynosił paczki z terenu sklepu. Oskarżony zauważył wymienione, zmienił kierunek i skierował się w stronę ulicy (...).

Około godziny 21:00 M. i B. R. sprawdziły zapis z monitoringu, na którym było widać jak oskarżony chodzi po terenie ogrodzonego magazynu i wynosi 4 paczki z płytkami. Następnie wezwały Policję. Po sprawdzeniu stanu magazynowego sklepu okazało się, że brakuje 3 paczek glazury, 4 paczek terakoty oraz 4 rolek papy termozgrzewalnej o łącznej wartości 800 złotych.

(dowody: zeznania świadka pokrzywdzonego S. R. k. 140, k. 12v, zeznania świadka M. R. k. 140v - 141, k. 3, k. 239v, zeznania świadka P. M. k. 165v, k. 27a v, zeznania świadka B. R. k. 165v-166, k. 29v-30, k. 239v-240, zeznania świadka A. E. (1) k. 217-218, k. 58v, protokół oględzin rzeczy k. 251v, k. 20-22 , k. 57)

W. K. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Rozpoznano u niego zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu. Zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem nie była u niego ograniczona ani zaburzona w rozumieniu art. 31 § 1 lub 2 kk.

(dowód: opinia sądowo- psychiatryczna k. 251v, k. 40-43)

W. K. był karany. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 18 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt II K 1028/12 został skazany za czyn z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk oraz z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Wskazany wyrok wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat. Postanowieniem z dnia 25 listopada 2014 r. zarządzono wykonanie kary pozbawienia wolności.

(dowody: odpisy wyroków k. 251 v, k. 51, k. 53-56, dane o karalności k. 251v, k. 179-179v, k. 119)

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powyższych dowodów oraz następujących: wyjaśnień oskarżonego W. K. k. 139v, k. 34, 228, k. 239-240, dokumentacji medycznej k. 251v, k. 108-114, k. 145-156, informacji od pokrzywdzonego k. 251v, k. 249-250.

Oskarżony W. K. w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. (k. 34) W postępowaniu sądowym oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w czasie dokonania kradzieży mógł być w szpitalu na ul. (...). Stwierdził, że nie przypomina sobie, aby przebywał w tamtym okresie w okolicach miejsca zdarzenia gdyż leżał w szpitalu na zapalenie trzustki. Podał, że 1 maja 2014 r. był jeszcze w D., od 2 maja 2014 r. zaczął odczuwać bóle. Z powodu podejrzenia zatrucia został przewieziony do szpitala przy ul. (...). Wyjaśnił, że zarzuca mu się kradzież przedmiotów, które ważą 300-400 kg więc samodzielnie nie mógłby ich podnieść z powodu ciężaru. (k. 139v) Oskarżony po odtworzeniu płyty z

monitoringu z placu magazynowego sklepu budowlanego przy ul. (...) w D. stwierdził, że osoba widoczna na materiale to jego brat. Odniósł się do pobytu w szpitalu podając, że nie był ubezpieczony i lekarz mógł mu „coś dać” i „przepisać to na innego pacjenta” (k. 228) Na kolejnej rozprawie, oskarżony wniósł o nie wzywianie na rozprawę jego braci. Wyjaśnił, że na znajomych też mówi „bracia”. (k. 239-240)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego W. K., w których zaprzeczył popełnieniu zarzucanego mu czynu nie są wiarygodne i nie zasługują na uwzględnienie. Pozostają bowiem w rażącej sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami świadków M. i B. R. oraz świadka A. E. (2), a nadto przeczą im zgromadzone w sprawie materiały w postaci nagrania z monitoringu zabezpieczonego z terenu placu magazynowego pokrzywdzonego S. R..

Podkreślenia wymaga, iż oskarżony kwestionuje sam fakt przebywania we wskazanym w zarzucie okresie w D. przy ul. (...). Tym samym konsekwentnie zaprzecza, iż tego dnia dopuścił się jakiegokolwiek kradzieży na szkodę pokrzywdzonego S. R.. Składając wyjaśnienia w postępowaniu sądowym, oskarżony stwierdził, że być może w okresie objętym zarzutem przebywał w szpitalu. W dalszej kolejności wymieniony szczegółowo podał, że jeszcze 1 maja 2014 r. był w D., zaś 2 maja 2014 r. z powodu bólu trzustki i podejrzenia zatrucia został przewieziony do szpitala w O.. Konfrontacja wyjaśnień oskarżonego z dokumentacją medyczną wskazuje, że jego twierdzenia są niewiarygodne i nie polegają na prawdzie. Stanowią jedynie wyraz nieudolnej linii obrony zmierzającej do wykazania, iż nie mógł on przebywać we wskazanym w zarzucie okresie w D.. Jak wynika z nie budzących wątpliwości informacji uzyskanych ze szpitala MSWiA w O. oskarżony przebywał w placówce w lutym 2014 r. a następnie dopiero w sierpniu 2014 r. W dniu 21 kwietnia 2014 r. został przyjęty do szpitala z uwagi na zaburzenia zachowania spowodowane użyciem alkoholu (k. 150). Został przewieziony do (...) w O. tego samego dnia. W (...) przebywał od 21 kwietnia 2014 r. do 28 kwietnia 2014 r. (k. 179) Brak jest w dokumentacji medycznej informacji, aby oskarżony korzystał z jakiegokolwiek formy świadczenia medycznego w maju 2014 r. Sąd dał wiarę dokumentacji medycznej oskarżonego, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jej zakwestionowania. Jako skrajnie niewiarygodne należy uznać stanowisko oskarżonego, który twierdził, że nie był ubezpieczony i mogło się tak zdarzyć, że lekarz udzielił mu pomocy medycznej, co następnie zostało zarejestrowane w systemie na dane innego pacjenta. Powyższe należy uznać za kolejny przejaw linii obrony oskarżonego. Mając powyższe na uwadze należy uznać, iż W. K. nie zaprzeczył skutecznie, aby miał przebywać w okresie objętym zarzutem w D.. Tym bardziej, że z zeznań bezstronnego świadka A. E. (2) wynika, iż w okolicy 1-3 maja 2014 r. rozmawiała ona z oskarżonym w pobliżu ul. (...) w D.. Świadek zeznała, że wymieniony nie miał przy sobie żadnych pakunków, co jednak nie przeczy sprawstwu oskarżonego. Oskarżony mógł dokonać kradzieży wcześniej lub po rozmowie ze świadkiem. Zeznania świadka A. E. (2) korespondują z zeznaniami świadków M. i B. R..

Zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy, w szczególności w postaci zeznań świadków M. i B. R., A. E. (2) a także nagrania z monitoringu wskazuje, bez żadnych wątpliwości na fakt, iż oskarżony W. K. w inkryminowanym okresie przebywał w D., udał się do sklepu z materiałami budowlanymi pokrzywdzonego S. R. położonego przy ul. (...), wszedł na ogrodzony teren placu magazynowego pokrzywdzonego, skąd zabrał w celu przywłaszczenia 4 paczki płytek. Oskarżony został rozpoznany przez B. R., która widziała jak 3 maja 2014 r. jakiś mężczyzna wynosił paczki z płytkami z terenu magazynowego sklepu należącego do jej ojca. O powyższym zawiadomiła siostrę M. R., z którą następnie obeszły teren sklepu. W tym czasie B. R. zauważyła oskarżonego i wskazała siostrze, że to jego widziała wcześniej gdy wynosił paczki. Jak wynika z zeznań świadka M. R. oskarżony na ich widok zmienił obrany wcześniej kierunek i oddalił się w stronę ul. (...). M. i B. R. następnie przejrzały zapisy z monitoringu. Z relacji świadka M. R. wynika, iż na nagraniu widziała ona oskarżonego, który chodził po terenie placu i wynosił paczki z płytkami. Został on rozpoznany przez M. i B. R. bez żadnych wątpliwości jako oskarżony. M. R. już w czasie kiedy oglądała zdjęcia z monitoringu rozpoznała wymienionego z nazwiska rodowego D.. Już tylko na marginesie rozważań należy zaznaczyć, iż oskarżony w toku postępowania sądowego wyjaśnił, że na nagraniu znajduje się jego „brat”, nie uszczegółowił jednak bliższych danych, a w dalszej kolejności wskazał, że także o znajomych mówi per „brat”. Odnośnie tożsamości osoby ujawnionej na nagraniu, tj. oskarżonego W. K. nie miał wątpliwości funkcjonariusz P. M., który po ujawnieniu przez M. i B. R. kradzieży przyjechał do sklepu budowlanego i razem z wymienionymi oglądał materiały z monitoringu. Rozpoznał na nich znanego mu osobiście z innych spraw W. K. z domu D.. Świadek zeznał, że już w momencie kiedy oglądał nagranie

był pewny, że był to W. K. (k. 27v). Także świadkowie M. i B. R. już w momencie pierwszych oględzin materiałów z monitoringu rozpoznały oskarżonego jako jednego z braci D.. Sąd dał wiarę materiałom z nagrania z monitoringu, które korespondują z zeznaniami świadków M. i B. R.. Na wiarę zasługują zeznania świadka funkcjonariusza P. M.. Świadek jest dla oskarżonego i pokrzywdzonego osobą obcą, nie miał by żadnych powodów aby oskarżonego bezpodstawnie obciążać. W świetle wymienionych dowodów, które wzajemnie się uzupełniają, nielogicznie, a wręcz naiwnie brzmią twierdzenia oskarżonego, że na nagraniu monitoringu miałby znajdować się bliżej nieokreślony mężczyzna- „brat”.

Niewiele wniosły do sprawy zeznania pokrzywdzonego S. R.. W czasie zdarzenia przebywał on poza miejscem zamieszkania. Hurtownią budowlaną zajmowała się córka M. R.. O kradzieży dowiedział się od córki po przyjeździe. Niemniej jednak także on rozpoznał na nagraniu z monitoringu W. K., który jest mu znany „z widzenia”. (k. 140)

Zeznania świadków M. R. i B. R. zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności w całości. Są jasne, spójne i wzajemnie się uzupełniają. M. i B. R. w sposób szczegółowy opisały okoliczności prowadzące do ujawnienia faktu kradzieży z placu magazynowego ich ojca. Podały kiedy i o której godzinie widziały oskarżonego a także wskazały na fakt, iż osobiście przejrzały materiały z monitoringu, na których ujawniono oskarżonego. Wymienione wezwały policję i pokazały wskazane nagranie funkcjonariuszowi P. M., który rozpoznał na nim znanego mu osobiście oskarżonego.

Zeznania M. R., B. R. i S. R. Sąd uznał za wiarygodne także w zakresie, w jakim wskazują oni na ilość i rodzaj towaru, którego brak został ujawniony w okresie 1-3 maja 2014 r. M. R. oparła się na danych przekazanych jej przez magazyniera, który w poniedziałek po zdarzeniu podał jej braki magazynowe. Sąd dał wiarę zeznaniom wskazanych świadków, iż opisanych w zarzucie przedmiotów nie ujawniono w magazynie, co jednak jest niewystarczające dla przypisania oskarżonemu sprawstwa w zakresie kradzieży innych rzeczy ponad ujawnione na nagraniu 4 opakowania płytek. Z relacji M. i B. R. wynika, że B. R. widziała jak oskarżony przenosił jakieś paczki. Na nagraniach z monitoringu widoczne jest, że oskarżony z terenu placu wyniósł 4 paczki płytek. Brak pozostałych objętych zarzutem przedmiotów został ujawniony dopiero w poniedziałek po zdarzeniu, po dokonaniu przeglądu stanu magazynowego. Nie można więc wykluczyć, że wskazane braki powstały w innym momencie, np. przy składaniu zamówienia. Podkreślić należy, iż świadkowie nie widzieli, aby oskarżony przenosił inne przedmioty niż widoczne na nagraniu płytki.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, należało przyjąć, iż zgromadzony materiał dowodowy w postaci zeznań świadków i nagrania z monitoringu w sposób nie budzący wątpliwości pozwolił na przypisanie oskarżonemu sprawstwa w zakresie zaboru z placu magazynowego przy ul. (...) czterech paczek płytek.

Sąd dał wiarę informacji uzyskanej od pokrzywdzonego dotyczącej rodzaju, ilości i wartości towarów, których brak stwierdzono 4.05.2014r. W ocenie Sądu należało przyjąć wersję najbardziej korzystną dla oskarżonego, iż dokonał on zaboru najtańszych płytek w postaci terakoty, której wartość została wskazana przez pokrzywdzonego na kwotę 30 złotych za paczkę. Łącznie oskarżony dokonał zaboru 4 paczek terakoty o wartości 120 złotych. Ilość paczek wynoszonych przez oskarżonego odpowiada bowiem ilości paczek płytek-terakoty, których brak potwierdzono w poniedziałek po zdarzeniu.

Sąd uznał za wiarygodną opinię sądowo-psychiatryczną dotyczącą stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Jest jasna, spójna, zupełna. Biegli w sposób rzeczowy przedstawili swoje wnioski, które w sposób przekonujący uzasadnili.

Na wiarę zasługują także pozostałe zgromadzone w toku postępowania dokumenty w postaci danych o karalności oskarżonego i odpisy zapadłych wobec niego wyroków. Nie były one w toku postępowania kwestionowane.

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy pozwolił bez żadnych wątpliwości przyjąć, że oskarżony W. K. w okresie pomiędzy 02 a 03 maja 2014 roku w D. przy ul. (...), woj. (...)- (...), z ogrodzonego terenu placu magazynowego sklepu budowlanego (...) dokonał zaboru celem przywłaszczenia 4 paczek terakoty o łącznej wartości 120 złotych na szkodę S. R.. Z uwagi na wartość przedmiotu zaboru czyn należało zakwalifikować jako wykroczenie z art. 119 § 1 kw.

Wymierzając karę oskarżonemu Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności zarówno łagodzących jak i obciążających, w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu i stopień winy.

Określając wysokość kary Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do sprawcy, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wymierzając karę oskarżonemu za wykroczenie Sąd miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary określone w art. 33 kw, w szczególności stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze. Sąd wziął pod uwagę rozmiar wyrządzonej szkody, stopień winy, pobudki, sposób działania, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia.

Niewątpliwie jako okoliczność obciążającą należało uwzględnić uprzednią wielokrotną karalność za przestępstwa i wykroczenia, w tym za przestępstwa podobne i popełnienie kolejnych czynów zabronionych w relatywnie niedługim czasie po odbyciu poprzednio orzeczonych kar pozbawienia wolności, co świadczy o znacznym stopniu demoralizacji. Jako okoliczność obciążającą należało uwzględnić sposób działania, niskie pobudki i realizowany z premedytacją zamiar.

Stopień społecznej szkodliwości przypisanego W. K. czynu należy określić jako stosunkowo nieznaczny. Przemawia za tym relatywnie nieznaczna wartość szkody.

W ocenie Sądu, mając na uwadze powyższe okoliczności, adekwatną reakcją prawną-karną na popełnione przez W. K. wykroczenie będzie kara ograniczenia wolności polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne. W. K. był osobą wielokrotnie karaną, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu. Kara ograniczenia wolności polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne będzie stanowić realną dolegliwość wynikającą z orzeczonej kary, zaś obowiązek pracy wdroży W. K. do przestrzegania porządku prawnego. Orzeczona kara uwzględnia także cele indywidualno-i generalno- prewencyjne. W ocenie Sądu nie jest ona rażąco surowa ani też rażąco łagodna.

Sąd zobowiązał W. K. do naprawienia szkody wyrządzonej wykroczeniem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 120 złotych.

O dowodach rzeczowych orzeczono na podstawie art. 30 § 1 kw orzekając ich przepadek na rzecz Skarbu Państwa.

O kosztach pomocy prawnej z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze.

Uwzględniając sytuację materialną oskarżonego Sąd zwolnił go od kosztów sądowych w całości, uznając, że jego sytuacja majątkowa i osobista nie pozwala na ich poniesienie.